

Binkowski (Artur Binkowski), WILKI WYJĄ (Najma

Au
Byku, wrócił stary Binio
Au
Niech orzełki lecą póki żyją
Au
Psy szczekają, wilki wyją
Au, Au
Au, Au, Au

Jestem starym wilkiem, moje kły wypadły dawno
Widzisz tę jedynkę? Ona wchodzi tak jak w masło
Ruro, jestem hitman, moje bomby gaszą światło
Jadę cię jak pi*dę, weź z tej mordy zetrzyj biało

Banię masz jak jajko, ale jaj na pewno nie masz
Za podwójną gardą nadal widać pysk frajera
Łapa to.. raz pie*olnę i cię nie ma
Olimpijski hardcore kontra mała chytra ściera

Jestem bezrobotny ale wolny
Bezzębny, bezbłędny
Bezdomny, ale piękny
Nie pod moim dachem
Ty bezbronny i za miękki

Au
Byku, wrócił stary Binio
Au
Niech orzełki lecą póki żyją
Au
Psy szczekają, wilki wyją
Au, Au
Au, Au, Au

Au
Byku, wrócił stary Binio
Au
Niech orzełki lecą póki żyją
Au
Psy szczekają, wilki wyją
Au, Au
Au, Au, Au

Ostry wpie*dol od Pudziana
Juźwiak zdjął go na strzała
Jeszcze wciągnął w to murana
Jaksa wspomniał o ślepakach

Wtedy Najman zaczął płakać
Zaraz wje*ie mu Fąfara
Więc jak tak to będzie działać
To połamię zaraz dziada

Au
Ojciec polskich freak fightów?
Chyba złodziej cudzych pasów
Ty zastanów się ... (Stanoswki!)
Nie mogę uwierzyć, jaki ty jesteś głupi

Au
Byku, wrócił stary Binio
Au
Niech orzełki lecą póki żyją
Au

Psy szczekają, wilki wyją
Au, Au
Au, Au, Au

Au
Byku, wrócił stary Binio
Au
Niech orzełki lecą póki żyją
Au
Psy szczekają, wilki wyją
Au, Au
Au, Au, Au